

Nauczycielka nazwana transfobką wytacza pozwy o zniesławienie

11 sierpnia 2022

Była nauczycielka ESL z 20-letnim stażem z kuratorium regionu Waterloo (Kanada), Carolyn Burjoski uważa, że rada kuratorium i jej przewodniczący Scott Piatkowski próbują wmówić społeczeństwu, że Burjoski stara się uciszyć kuratorium wytaczając mu proces o zniesławienie. Wspomniany proces opiewa na 1,7 miliona dolarów.



Była nauczycielka opublikowała na swojej stronie internetowej CancelledTeacher.com film z oświadczeniem, w którym opowiada, że [w styczniu została wyrzucona ze spotkania rady kuratorium i nazwana transfobem](#) tylko dlatego, że zakwestionowała stosowność kuratorskich materiałów propagujących ideologię gender. W czasie 4 minut prezentacji przytoczyła fragmenty dwóch seksualizujących książek znajdujących się w bibliotekach szkolnych. Potem jej przerwano. Zakazano jej uczyć i nakazano jej milczenie pod groźbą pozbawienia benefitów emerytalnych. W końcu Burjoski przeszła na emeryturę 31 stycznia. Podkreśla, że teraz kuratorium próbuje „odwracać kota ogonem” i wmawiać społeczeństwu i sądowi zupełnie inną interpretację wydarzeń.

Na początku maja Burjoski złożyła pozew o zniesławienie przeciwko kuratorium i przewodniczącemu rady Scottowi Piatkowskiemu. Nauczycielka twierdzi, że przypisano jej transfobię i używanie „mowy nienawiści” podczas styczniowej prezentacji przedstawionej na spotkaniu rady. Piatkowski miał twierdzić w mediach, że jej prezentacja była pozbawiona szacunku dla osób transseksualnych do tego stopnia, że osoby te mogły się czuć atakowane.

21 czerwca Burjoski wystąpiła z drugim pozwem, w którym wnioskuje do sądu najwyższego o przeprowadzenie rewizji decyzji Piatkowskiego w sprawie przerwania jej prezentacji pod pretekstem łamania przez nią praw człowieka.



Piatkowski odmówił ustapienia ze stanowiska i w październiku będzie ubiegał się o ponowny wybór do rady kuratorium.

W połowie lipca do sądu wpłynęły dokumenty rady kuratorium z oświadczeniem obrony przygotowanym przez firmę prawniczą z Bay St., Borden Ladner Gervais. W oświadczeniu kuratorium odrzuca wszystkie oskarżenia o zniesławienie. Nie zgadza się też z tym, jakoby reputacja Burjoski została nadszarpnięta na skutek styczniowego incydentu. Podkreśla, że Piatkowski postąpił w jedyny słuszny sposób rozmawiając z mediami i jego obowiązkiem jako przewodniczącego kuratorium było przekazanie społeczności lokalnej informacji o działaniach rady. Stwierdzenia o transfobii nauczycielki były „sprawiedliwe, poczynione w dobrej wierze i bez złośliwości”, a dyskryminacja środowisk LGBTQ2S+ jest uznana przez sąd najwyższy. Następnie kuratorium przez swoich prawników stwierdza, że to Burjoski wystąpiła do sądu po to, by uciszyć innych podnoszących ważne sprawy na forum publicznym – zwłaszcza te dotyczące wsparcia dla LGBTQ2S+.

Burjoski w swoim ostatnim nagraniu mówi, że popiera walkę o prawa człowieka członków społeczności LGBT+. Sprzeciwia się natomiast uciszaniu przez kuratorium wszystkich, którzy mają zastrzeżenia do dostosowania do wieku uczniów lansowanej przez kuratorium polityki gender. Zapewnia, że będzie walczyć tak długo, jak to możliwe.

Była nauczycielka zebrała 30 000 dolarów kanadyjskich przez GoFundMe.

Autorstwo: Katarzyna Nowosielska

Źródło: Goniec.net